

25 października 2007



Ranking szpitali 2007

Coraz trudniej znaleźć się w złotej setce, bo najlepsi w rankingu Rzeczypospolitej zdobywają coraz więcej punktów. Świętokrzyskie Centrum Onkologii zajmuje 24., a Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. Buszkowskiego 71. miejsce w "Rankingu szpitali 2007".

Coraz trudniej znaleźć się w złotej setce, bo najlepsi w rankingu Rzeczypospolitej zdobywają coraz więcej punktów.

Centrum Onkologii w Bydgoszczy, które po raz czwarty z rzędu zajęło pierwsze miejsce, uzyskało w tym roku aż 921 punktów, o 20 więcej niż w roku ubiegłym.

- Cały czas inwestujemy, szukamy nowych rozwiązań - opowiada Zbigniew Pawłowicz, dyrektor Centrum. - Nasz wynik byłby lepszy, gdyby nie to, że przyjmujemy więcej pacjentów, niż wyznaczył nam Narodowy Fundusz Zdrowia. Fundusz jest nam winien 12 milionów złotych za nadwykonania.

Z rankingu wynika, że kondycja szpitali poprawiała się w stosunku do ubiegłego roku. - Cała setka przesuwana się w górę, to bardzo pozytywne zjawisko - mówi Michał Bedlicki z Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia, które merytorycznie opracowuje ranking.

Gdy ogłaszaliśmy go po raz pierwszy, eksperci twierdzili, że o bezpieczeństwie można mówić w tych szpitalach, które zdobyły ponad 700 punktów. Wtedy to kryterium spełniała mniej więcej połowa lecznic z setki. Dzisiaj jest ich 86. Jednak szpitalom, które tej granicy nie osiągnęły, brakuje do niej coraz mniej punktów. Placówka zamykająca setkę uzyskała 677 punktów, i to także jest wynik lepszy niż przed rokiem.

Marsz w górę widać też w innych publikowanych dzisiaj rankingach: szpitali monospecjalistycznych i niepublicznych. Najlepszy monospecjalistyczny - Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich - zdobył 860 punktów. Najlepszy prywatny - Centrum Medyczne Damiana w Warszawie - uzyskał 814 punktów.

- Szpitale niepubliczne zdobyły odrobinę mniej punktów, ale nie ma już przepaści między

nimi a placówkami publicznymi. Coraz wyraźniej się okazuje, że nie jest tak istotne, czy szpital jest prywatny czy publiczny, ale czy leczy bezpiecznie czy nie – dodaje Bedlicki.

Poprawiają się też wyniki finansowe szpitali. Na plusie jest połowa lecznic, które wzięły udział w rankingu. To mniej więcej tyle samo, co rok temu, ale uwaga – jeśli ktoś wypracowuje zyski, to dziś sięgają one średnio 3 milionów złotych (rok temu 1,2 miliona). Zmniejszyły się też straty szpitali „na minusie” – z 4 milionów rocznie do 3,6 miliona. – Mamy mniej więcej tyle samo szpitali na plusie i na minusie, co rok temu, ale teraz ich zyski są większe, a straty mniejsze – tłumaczy Bedlicki. – Byłyby jeszcze lepiej, gdyby Narodowy Fundusz Zdrowia płacił za wszystkich pacjentów leczonych w szpitalu, a nie ograniczał kontraktu limitami.

Eksperti przyznają jednak, że w tegorocznej punktacji nie widać jeszcze dwóch ważnych dla szpitali zjawisk: skutków finansowych wypłacenia 30-procentowych podwyżek w służbie zdrowia i wielomiesięcznych strajków – dotkliwych nawet dla niektórych szpitali z czołówki rankingów wojewódzkich. – Efekt strajków widać np. po tym, że dostaliśmy mniej ankiet z tych województw, w których protesty były bardzo mocne. Przykład? Śląsk. W zeszłym roku wpłynęły 34 ankiety z tego regionu, w tym zaledwie 25 – mówi Michał Bedlicki.

Być może dlatego szpitali, które przystąpiły do konkursu w tym roku, jest odrobinę mniej niż poprzednio – ankiety przysłało 229 placówek (na 730 istniejących). W zeszłym roku było ich 248.

W pierwszej dziesiątce znalazły się aż trzy szpitale z Lubelszczyzny. Tradycyjnie najwięcej w setce jest placówek z Wielkopolski (16), Śląska (14), Mazowsza (12). W tym roku na punktowanych miejscach jest też 11 szpitali z Dolnego Śląska.

[Zestawienie szpitali publicznych: wielospecjalistycznych i onkologicznych część 1. \(PDF, 105 KB\)](#)

[Zestawienie szpitali publicznych: wielospecjalistycznych i onkologicznych część 2. \(PDF, 102 KB\)](#)

[Zestawienie szpitali publicznych: wielospecjalistycznych i onkologicznych część 3. \(PDF, 99 KB\)](#)

[Zestawienie szpitali publicznych: monospecjalistycznych bez onkologicznych część 4. \(PDF, 103 KB\)](#)

Świętokrzyskie Centrum Onkologii zajmuje 24., a Wojewódzki Specjalistyczny

Szpital Dziecięcy im. Buszkowskiego 71. miejsce w “Rankingu szpitali 2007”.

150 tys. porad, 16 tys. pacjentów rocznie. Jak to wszystko zsynchronizować? W Świętokrzyskim Centrum Onkologii w Kielcach działa szpitalny system informatyczny, dzięki któremu można kontrolować pobyt pacjentów na różnych oddziałach, ich badania radiologiczne i laboratoryjne. Za ten system centrum dostało tytuł Lidera Informatyki 2006 – w ciągu ostatnich dziesięciu lat wywalczyły go jeszcze tylko trzy szpitale.

Natomiast Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. Władysława Buszkowskiego w Kielcach szczył się leczeniem kamicy nerkowej u dzieci bez używania skalpela. W 2006 r. wprowadził nową laparoskopową metodę likwidowania przepuklin pachwinowych u dzieci, leczy zaburzenia dróg moczowych. Na Oddział Patologii i Intensywnej Opieki Noworodka w 90 proc. trafiają wcześniaki. Od ostatniego roku przeszło przezeń ponad 50 noworodków, które w chwili urodzenia ważyły mniej niż kilogram. Najmniejsze uratowane dziecko to urodzony w 23. tygodniu ciąży wcześniak, który ważył 550 g.



Źródło : Rzeczpospolita